

WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

Point of Beginning [kwiecień 2021]



● Geodeci z Cromwell Architects Engineers stanęli przed ciekawym wyzwaniem. Szpital uniwersytecki w stanie Arkansas (USA) zlecił firmie pilne zaprojektowanie przebudowy, która miała dostosować tę placówkę do potrzeb pacjentów z COVID-19.

Oczywiście wcześniej należało pozyskać szczegółowe dane przestrzenne dotyczące wnętrza. Sęk w tym, że pomiary trzeba było wykonać szybko i jednocześnie dokładnie, a obejmowały one powierzchnię aż 10 tysięcy metrów kwadratowych. Na dodatek w trakcie prac należało przestrzegać najsurowszych obostrzeń sanitarnych. Jak jednak czytamy w artykule „Touchless Tech”, odpowiednio dobrane technologie pomiarowe pozwalają bez problemu sprostać tym wymaganiom.

GPS World [kwiecień 2021]



● Choć mamy już cztery globalne systemy GNSS, skrót GPS wciąż pozostaje synonimem nawigacji satelitarnej. Eksperti zasiadający w radzie naukowej miesięcznika „GPS World” nie mają jednak wątpliwości, że chiński BeiDou czy euro-

pejski Galileo są pod niektórymi względami rozwiązaniami lepszymi od amerykańskiego starszego brata. Czego administratorzy GPS mogą się zatem nauczyć z historii obu tych systemów? O tym przeczytamy w dziale „Editorial Advisory Board”.

● Jednym z kluczowych składników sukcesu w szeroko rozumianej branży geodezyjnej jest znalezienie dla swojego biznesu nietypowej, oryginalnej niszy. Jej poszukiwania z pewnością ułatwi artykuł „UAVs Take Flight”, w którym krótko opisano kilka ciekawych pomysłów na wykorzystanie pomiarowych dronów.

Inside GNSS [marzec/kwiecień 2021]



● Zalewające nasze miasta elektryczne hulajnogi czy rowery stanowią kolejny powód do opracowania taniego, choć jednocześnie dokładnego i wiarygodnego sposobu wyznaczenia pozycji. Jaka technologia może sprawdzić się w warunkach miejskich?

W artykule „Catching a Ride” swoje rozważania prezentują przedstawiciele firm Crossbow Technology oraz Lyft. Podkreślają m.in., że w warunkach „miejskiej dżungli” stawianie wyłącznie na technologii GNSS – nawet najbardziej zaawansowane – nigdy nie przyniesie satysfakcjonującego efektu.

Lidar Magazine [wiosna 2021]



● Austriacka firma Riegl to jeden z najbardziej znanych producentów skanerów laserowych dla geodezji. Jej instrumenty słyną nie tylko z jakości i wyśrubowanych parametrów pomiarowych, ale i z całkiem wysokich cen. Tymczasem intensywne prace nad pojazdami autonomicznymi sprawiają, że na rynek trafia coraz więcej znacznie tańszych lidarów. Czy Riegl postrzega je jako zagrożenie dla swojej działalności? W wywiadzie pt. „The Next Decade With Lidar” na pytanie to odpowiada James Van Rens – szef amerykańskiego oddziału tej firmy.

● Skoro o lidarach z niższej półki mowa, to jedną z ich cech jest względnie duża ilość szumów. Praktyczny sposób radzenia sobie z tym problemem znajdziemy w artykule pt. „UAV Drone Lidar – Improving Point Cloud Data Quality via Smoothing”.

xyHt [kwiecień 2021]



● „Jeśli fakty są przeciwko nam, to tym gorzej dla faktów” – to popularne powiedzenie, niestety, bierze do siebie część właścicieli nieruchomości. Niektórzy niezadowoleni z efektów pracy geodety postanawiają pozwać go do sądu. Chyba żaden przedstawiciel

tej branży nie życzy sobie takiego obrotu spraw, zatem już w momencie przyjmowania zlecenia warto podjąć odpowiednie kroki zapobiegawcze. Jakże? Kilka praktycznych rad znajdziemy w artykule „Avoiding Professional Negligence”.

● Jednego dnia można się wygrzewać w pięciogwiazdkowym domku myśliwskim, a następnego ustawiać elektryczne ogrodzenie przeciwko niedźwiedzim wokół obozowiska oddalonego o setki mil od cywilizacji. Tak, najkrócej mówiąc, wyglądają uroki pracy geodety na Alasce. Jeśli ktoś chce poznać szczegóły, odsyłamy do artykułu o zmiennym tytule „In Alaska, There's Tough And There's Survey Tough”.

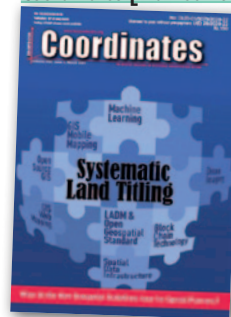
Civil Engineering Surveyor [kwiecień 2021]



● Ale jeśli ktoś jest żądny ryzyka i przygód podczas pomiarów, wcale nie musi udawać się na Alaskę. Wystarczy pojechać na Sycylię, a konkretnie na tamtejszy wulkan Etna. By lepiej przewidywać zachowanie tej groźnej góry, naukowcy z włoskiego Narodowego Instytutu Geofizyki i Wulkanologii (INGV) prowadzą jej systematyczny monitoring geodezyjny. W pracach wykorzystywane są m.in. odbiorniki GNSS-RTK. Choć ich obsługa jest prosta, to – jak przekonamy się z lektury artykułu „Taming Mount Etna” – z pewnością nie w tym miejscu.

Z publikacją warto się zapoznać choćby dla spektakularnych zdjęć!

Coordinates [marzec 2021]



● Po wybuchu pandemii koronawirusa najpierw z zapałym tchem śledziliśmy statystyki dotyczące zachorowań, a teraz emocje budzą dane dotyczące programu szczepień. Choć

ich realizacja mocno przyspieszyła w całej Europie, to i tak nie brak narzekania, że wszystko dzieje się zdecydowanie za wolno. Czy nowoczesne technologie geoprzestrzenne mogą rozwiązać i ten problem? Jak najbardziej! Za przykład niech posłuży koncepcja integracji rozwiązań GNSS oraz GIS opracowana przez włoskich naukowców i opisana w artykule „Using geomatics to fight the pandemic in Italy: A case study”.

Opracowanie: Jerzy Królikowski